



Dr hab. Marek Rewizorski, prof. UG

Gdańsk, 28.07.2023 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Marka Skocińskiego pt. „Polityka bezpieczeństwa publicznego Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie działalności centrów powiadamiania ratunkowego po 1990 roku”, Zielona Góra 2023, ss. 277, napisanej pod kierunkiem dr hab. inż. Piotra Kwiatkiewicza, prof. UAM, promotor pomocniczy dr Wioletta Husar-Poliszuk

Niniejsza rozprawa doktorska autorstwa pana mgra Marka Skocińskiego wiąże się z próbą zbadania i zanalizowania funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego w Polsce od 1990 r. do chwili obecnej (tj. 2023) oraz prześledzenia ewolucji dostosowań tego komponentu bezpieczeństwa publicznego z punktu widzenia prawnego, instytucjonalnego oraz prakseologicznego. Zadanie, którego w recenzowanej dysertacji podjął się autor można uznać za niezwykle wymagające nie tylko ze względu na złożoność i wielowątkowość problemu, który nie ma wyłącznie aspektu lokalnego ale wpisuje się w szerszą koncepcję harmonizacji przepisów, procedur, mechanizmów i narzędzi ochrony życia, zdrowia, mienia i środowiska w Unii Europejskiej (UE). Tym samym praca nakierowana jest na pogłębioną komparatystykę rozwiązań europejskich i krajowych, wskazywanie nisz regulacyjnych, dyskusję i krytykę zastanych rozwiązań, analizę projektów i kolejnych iteracji rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa, gdzie teoretycznie państwo członkowskie jest suwerenne, choć praktyka działania w Unii Europejskiej, co wykazuje w swojej pracy autor, polega na dostosowywaniu się do wymagań kierowanych z europejskiego centrum, przy uwzględnieniu własnej, lokalnej specyfiki regulacyjnej. Tym samym dysertacja mgra Skocińskiego do pewnego stopnia wpisuje się we współczesny dyskus politologiczny dotyczący konsekwencji procesu europeizacji, swego rodzaju skraplania się zespołu regulacji, które z jednej strony, poparte sankcjami, wywołują konieczność rewizji rozwiązań krajowych, z drugiej strony, pomimo znacznych

kosztów regulacji, przyczyniają się do usprawnienia funkcjonowania polityk sektorowych oraz mechanizmów zarządzania lokalnego w państwach członkowskich UE.

Przedmiotem recenzji jest szczegółowa ocena, czy rozprawa spełnia warunki określone w art. 187 ust 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.), tj. czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie, potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a także wskazuje na oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Konstrukcja, podłoże teoretyczne i metodologia rozprawy

Rozprawa doktorska będąca przedmiotem recenzji składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisów wykresów, tabel i rysunków. Stosunkowo rozległy i bogaty pod względem merytorycznym wstęp pracy (s. 5-19) cechuje zachowanie klasycznego i spójnego układu treściowego, w którym uwypuklono powody podjęcia badań i ich przedmiot, uzasadniono wybór tematyki badań, wskazano zakres czasowy i przedmiotowy pracy zaznaczając przy tym punkty przełomowe w ewolucji systemu powiadamiania ratunkowego w Polsce, wokół których budowano narrację w poszczególnych rozdziałach. We wstępie tematykę dysertacji osadzono w warstwie badań politologicznych, ze względu na dostrzeżenie możliwości przeprowadzenia pogłębionej analizy procesów zmian politycznych oraz zwrócenie uwagi na kluczową dla pracy relację między regionalnym (UE) i lokalnym (władza państwowa, samorząd, obywatele) poziomem analizy. Wskazano także dualny cel główny rozprawy (statyczny – ukazanie znaczenia Centrów Powiadamiania Ratunkowego - CPR - w polityce wewnętrznej państwa) i dynamiczny (zapropozowanie koncepcji modelu funkcjonowania CPR w ujęciu systemowym). Wskazano też na zespół celów szczegółowych powiązanych z celem głównym, wskazano hipotezę badawczą, przedstawiono główne metody (historyczna, instytucjonalno-dogmatyczna, decyzyjna, progresywna, regeresywna, statystyczna, ilościowa). Autor sprecyzował i uzasadnił w jakim zakresie dane metody będą wykorzystywane w pracy. Ostatnim elementem wstępu była rozbudowana charakterystyka poszczególnych rozdziałów.

Dokonując oceny tej części rozprawy należy stwierdzić, że mgr Marek Skociński przygotował bardzo merytoryczne wprowadzenie do dalszej części wywodu. Nie budzi wątpliwości prezentacja argumentacji i nakreślenie kierunku wywodu, choć zauważalne jest przedkładanie akcentów praktycznych nad teoretycznymi, co wiąże się z empirycznym charakterem poruszanej tematyki, doświadczeniami zawodowymi autora, a także zauważalnym

deficytem zastanej literatury poświęconej CPR, mającej charakter niemalże atoretyczny, z rzadka wpisujący się w szerszy kontekst badań nad bezpieczeństwem, słabo osadzony i jedynie powierzchownie analizowany w ramach tzw. zarządzania publicznego. Praca mgra Skocińskiego wypełnia zatem pewną lukę w badaniach i łączy praktykę z teorią ukazując systemowy aspekt działania CPR nie tylko przez pryzmat krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, dostrzeganego w ramach badań z zakresu zarządzania kryzysowego, ale porusza szerszy, ogólnospołeczny aspekt działań regulacyjnych w zakresie ratownictwa, wyraźnie osadzony w kontekście politologicznym.

Pod względem metodologicznym i zasadniczo także pod względem konstrukcyjnym, pracę należy scharakteryzować jako spójną. Cele, przedmiot pracy i hipotezę ukazano klarownie. W tym miejscu należy poczynić pewną uwagę. Autor używa dość trudnego do scharakteryzowania terminu „siły”, przynależnego do obszaru badawczego teorii polityki. Rozumie je intuicyjnie i używa we właściwym kontekście choć nie poświęca temu pojęciu większej uwagi. Przykład wspomnianych „sił” wskazuje na przewagę w dysertacji żywiołu empirycznego nad teoretycznym, który choć występuje, pełni rolę służebną wobec pragmatyczno-metodycznego podejścia do rozwiązywania problemu badawczego, jaki jest udziałem autora rozprawy.

Z uznaniem należy ocenić dobór metod i technik badawczych, a także ich zastosowanie do analizy i eksploracji zagadnień prezentowanych zasadniczo diachronicznie, z uwzględnieniem pogłębionej deskrypcji pozwalającej zrozumieć naturę problemu lub problemów, które po 1990 roku miały charakter aluwialny. Warstwą nośnią kolejnych osadów znaczeniowych, swoistego podglądania regulacyjnego, były nierzadko kontrowersyjne decyzje polityczne wykraczające poza standardowy mechanizm podejmowania decyzji. Z pewnością na ten stan rzeczy wpływały emocje, spostrzeżenia, obawy i przekonania, które nierzadko, zwłaszcza w pierwszej dekadzie XXI wieku, dominowały w krajowej polityce, niejako usuwając w cień politykę publiczną opartą na dowodach. Ten stan rzeczy zaczął ulegać zmianie dopiero w ubiegłej dekadzie, co słusznie zauważa autor analizując na poziomie sektorowym inicjatywę utworzenia systemu powiadamiania ratunkowego w Polsce w 2013 r.

Choć praca pod względem metodologicznym została przygotowana starannie to należy jednak zauważyć, że więcej uwagi należałoby poświęcić metodzie systemowej a także samej kategorii systemu i to zarówno w kontekście sektorowym (jako system powiadamiania ratunkowego) ja również w kontekście globalnym (jako system polityczny, czy też swego rodzaju nadsystem). Elementy metody systemowej, choć pominięte we wstępie pracy, są widocznie w poszczególnych jej częściach. Rzecz w tym, że trzeba doszukać się ich w

poszczególnych rozdziałach. Sama praca jest też miejscem analizy wielu mniejszych podsystemów (np. podsystem ratownictwa medycznego czy krajowy system ratowniczo-gaśniczy), nadto analiza zmian regulacyjnych, zwłaszcza w latach 1990-2013, pozwala czytelnikowi zrekonstruować to, co teoretycy nazywają konwersją wewnątrzsystemową, a także sprzężeniami zwrotnymi, charakteryzującymi się związkami pomiędzy obiektami, polegającymi na oddziaływaniach. Z dysertacji mgra Skocińskiego da się odczytać relacje i pewne napięcie w interakcjach między układem a jego otoczeniem, pomiędzy częściami układu (np. operatorami czy dyspozytorami a kierownictwem czy władzą polityczną nie uwzględniającą ich postulatów), wreszcie między częściami układu i między poszczególnymi układami (np. straż pożarna, policja, służby medyczne). W pracy nieco brakuje „cybernetycznego sznytu” ale powyższe elementy są widoczne, ich rekonstrukcja wymaga jednak od czytelnika dużej uwagi. Paradoksalnie takie ujęcie ma swoje plusy. Autor dysertacji nie narzuca bowiem jednego sposobu widzenia świata czy też jak to określa „rzeczywistości społecznej”, nie prowadzi czytelnika za rękę ale bazując na interesującym materiale źródłowym pozwala na stopniowe wnikanie w naturę systemu, który w Polsce był budowany (i wciąż jest) od ponad 30 lat.

Mocną stroną rozprawy jest literatura – dobrana starannie, tylko częściowo dostępna na krajowym rynku wydawniczym, oparta w dużej mierze na źródłach pierwotnych, materiałach ze szkoleń, listach, wytycznych, sprawozdaniach itd. Materiały te uzupełniane są starannie dobranymi źródłami wtórnymi (publikacje w j. polskim) oraz aktami prawnymi, które są liczne i wnikliwie analizowane przez autora dysertacji. Daje się jednak zauważyć deficyt źródeł zagranicznych (zwłaszcza w j. angielskim i niemieckim), dzięki którym praca zyskałaby na głębi treściowej. Źródła internetowe są przywoływane sporadycznie i mają charakter służebny wobec źródeł drukowanych. Dobrze to świadczy o autorze, który dokonał solidnej kwerendy często borykając się z zasadniczym problemem, którym jest relatywnie słabe opracowanie tematyki systemu powiadamiania ratunkowego w krajowej literaturze, skupionej na bardziej ogólnych ujęciach bezpieczeństwa lub eksponowaniu innych jego sektorów. Silną stroną pracy mogłyby być wywiady eksperckie z osobami odpowiedzialnymi za projektowanie, tworzenie, reformowanie, zarządzanie systemem oraz jego bieżące funkcjonowanie a także badania terenowe. Niestety, doktorant nie skorzystał z tej możliwości a szkoda bowiem wykorzystanie tych narzędzi pozwoliłoby zebrać informacje z pierwszej ręki i przynajmniej częściowo zweryfikować analizowane dane z perspektywy różnych interesariuszy. Tę lukę częściowo wypełnią dane ilościowe, pieczołowicie badane przez mgra Skocińskiego.

Podsumowując tę część recenzji - warsztat metodologiczny mgra Marka Skocińskiego należy ocenić pozytywnie, czego nie zmieniają wskazane braki czy niedociągnięcia.

Ocena treści rozprawy

Pierwszy rozdział rozprawy (s. 20-64) jest zogniskowany na rozumieniu prawnych i historycznych aspektów powiadamiania ratunkowego w latach 1989-2003. Autor nieco wykracza poza początek przyjętego czasokresu pracy, wskazując istotny rok dla zapoczątkowania transformacji systemowej w Polsce, co jest uzasadnione może nawet bardziej niż wybór roku 1990 na początek rozważań. Należy bowiem zauważyć, że to właśnie przemianom transformacyjnym zawdzięczamy zmianę kierunku myślenia na temat bezpieczeństwa publicznego. Z kolei europejski numer alarmowy 112 został wprowadzony w 1991 r., a regulacje unijne nałożyły na państwa członkowskie obowiązek wdrożenia go do legislacji krajowej w 1998 r.

Silną stroną rozdziału jest pokazanie trudności w tworzeniu jednolitego systemu CPR, a także zauważalna nawet dzisiaj marginalizacja tej problematyki w debacie publicznej. Słusznie doktorant wskazuje na przewagę i faworyzowanie podsystemu Państwowej Straży Pożarnej i Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jako kluczowego elementu przyszłego systemu przy marginalizacji policji oraz państwowego ratownictwa medycznego, i to pomimo przejścia przez te służby ciężaru odpowiadania na większość zgłoszeń. Należy zauważyć, że analizowane od strony historycznej zjawisko rozproszenia organizacyjnego i kompetencyjnego powiadamiania ratunkowego w Polsce, zauważalne zwłaszcza przed 2013 r., zostało nakreślone interesująco. W rozdziale pierwszym mgr Skociński wprowadza też ważne dla dalszych dociekań wątki przemian technologicznych (pojawienie się telefonii komórkowej oraz zwiększenie liczby abonentów poszczególnych sieci) i słusznie, opierając się na danych ilościowych, wskazuje związek między rozpowszechnianiem się telefonów komórkowych a szybszą reakcją służb ratunkowych na zgłoszenia (lata 1999-2000). Autor wyzyskując elementy instytucjonalizmu historycznego śledzi kolejne punkty zwrotne na drodze do tworzenia systemu CPR. Prawidłowo podkreśla rolę aktów prawnych i dokumentów koncepcyjnych z 1999 i 2007 r. Choć koncentruje się na praktycznym aspekcie obsługi zgłoszeń, poszukuje też w rozdziale pierwszym teoretycznego wyjaśnienia przyjętego modelu ich obsługi. Pórównuje przy tym dwa modele: dyspozytorski i operatorski (s. 27). Ten fragment rozważań kilkakrotnie powraca, jest okazją do pogłębionej komparatystyki rozwiązań w zakresie powiadamiania ratunkowego między poszczególnymi państwami. Niestety,

wspomnianego wątku autor nie rozwija, co pozostawia pewnen niedosyt, zwłaszcza że krajowa literatura tematu jest w tym zakresie dość oszczędna. Mgr Skociński prawidłowo wskazuje dysfunkcje „pierwszego dwudziestolecia” regulacji powiadamiania ratunkowego w Polsce. Wskazuje przy tym na trudne relacje Warszawy z Brukselą, naciskającą na jak najszybszą harmonizację przepisów w całej UE, a także zmiany kierunku regulacji podejmowane przez kolejne gabinety. Nie zapomina także o swoistym „klinczu decyzyjności” (s. 51) między wojewodami i komendantami służb, które były szczególnie widoczne w latach 2007-2011. Rozdział należy udać za ciekawie napisany, solidny i oparty na rzetelnych źródłach, a także realizujący postulaty metodologiczne zawarte we wstępie. Należy jednak rozbudować bazę źródłową, pogłębić dyskusję teoretyczną nad modelem powiadamiania ratunkowego, a także unikać nieściśłości (np. Decyzja Rady zamiast Decyzja Rady Europy), (Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników „dyrektywa o usłudze powszechnej” zamiast Dyrektywa Parlamentu 2002/22/WE), oraz błędów językowych i stylistycznych (choć są one nieliczne).

Wątki związane z próbami wypracowania systemu powiadamiania ratunkowego i dostosowania się do wymagań UE kontynuuje autor w rozdziale drugim (s. 65-83), obejmującym lata 2009-13. Tak jak w rozdziale pierwszym mgr Skociński szuka punktów zwrotnych w pracach nad systemem ratownictwa, słusznie wskazując na pojawienie się w krajowym prawodawstwie terminu „operator systemów alarmowych” (2009). Rozdział ten jest ważny dla całości pracy ze względu na konsekwentnie budowane przez autora wizerunku operatora, charakteryzowanie jego zadań, wskazywanie kompetencji oraz wymagań dla kandydatów do pracy na tym stanowisku (por. s. 75) oraz nakreślenie relacji z dyspozytorami a także osobami zgłaszającymi zdarzenia. Szczególnie interesujący jest podrozdział 2.3, w którym autor wyraża krytyczne stanowisko wobec prób degradowania problematyki ratownictwa w związku z, jak to pisze, „wmontowaniem” całości spraw związanych z powiadamianiem ratunkowym, w tym nr 112, w ustawę o ochronie przeciwpożarowej. Pokazując chaos regulacyjny w latach 2011-13 wskazuje autor jak szkodliwy może być wpływ bieżącej polityki dyktowanej kalendarzem wyborczym na sprawy o priorytetowym charakterze dla ogółu społeczeństwa.

Rozdział trzeci pracy (s. 84-138) poświęcono analizie podstaw prawnych, głównych założeń oraz funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego powstałego w 2013 r. Innymi słowy, autor eksploruje rozwiązania stanowiące podstawę operatorskiego modelu działania centrów ratowniczych, w szczególności ukazuje kompetencje centrów w ramach

ochrony życia, zdrowia, bezpieczeństwa i porządku publicznego (s. 85). Dużo uwagi poświęca aktom niższego rzędu (rozporządzeniom) z lat 2014-2015, tworzącym implementacyjny tryb regulacji ustawowej z 2013 r. Wiele miejsca w rozdziale zabiera poruszenie, przez mgra Skocińskiego, problemu eksplorowanego bardziej szczegółowo w rozdziałach 4 i 5, tj. zagadnienia tzw. odmiejszczenia obsługi zgłoszeń, przez którą rozumiemy sytuację, w której obsługa i kierowanie połączenia wykracza poza obszar danego centrum powiadamiania ratunkowego. Niniejsza problematyka mająca istotne znaczenie dla spójności pracy została przedstawiona szczegółowo, jednakże baza źródłowa, z której korzystał autor (zwłaszcza str. 93-103) pozostawia pewne niedostyt i mogłaby być rozbudowana, w tym zwłaszcza o źródła wtórne. Dużą wartością są za to dobrze przygotowane przez autora wizualizacje opatrzone komentarzem np. interfejsu komunikacyjnego konsoli operatorskiej, lokalizacji osoby zgłaszającej zdarzenie czy zasięgu systemu powiadamiania ratunkowego. Przedstawione informacje są wysoce specjalistycznie, trudno dostępne (z pewnymi wyjątkami) i pokazują nie tylko praktyczny rys pracy ale także osobiste doświadczenia autora wyniesione z pracy zawodowej w CPR, o czym sam wspomina we wstępie dysertacji.

Innym zagadnieniem, któremu poświęca się w rozdziale trzecim, jest analiza ilościowa poszczególnych wskaźników jakości pracy operatorów i dyspozytorów (np. przez odwołanie do średniego czasu oczekiwania na odbiór zgłoszenia alarmowego). W tym kontekście istotne jest zwrócenie przez autora uwagi na niską świadomość społeczną związaną ze zgłaszaniem zdarzeń niezasadnych, fałszywych czy wręcz złośliwych, których liczba znacznie przekracza zgłoszenia uwzględniane przez CPR. To istotny problem edukacyjny, który niestety nie jest w wystarczającym stopniu podejmowany przez władze publiczne, co przekłada nie tylko na zwiększone koszty systemowe, ale także, a może przede wszystkim, powoduje zmniejszenie szansy na uzyskanie pomocy na wypadek zagrożenia życia lub/i zdrowia. Autor dokonując analizy korzysta, co warto podkreślić, z raportów i szkoleń wewnętrznych CPR, a zatem materiałów częściowo niedostępnych w domenie publicznej, co podnosi wartość recenzowanej części pracy.

Rozdział czwarty (s. 139-224) stanowi najbardziej rozbudowaną część dysertacji pod względem treściowym. Autor kontynuuje wątki związane ze szkoleniem kadry systemu powiadamiania ratunkowego i analizuje dane ilościowe oraz zapisy regulaminów, programów edukacyjnych, itd. Wykracza poza analizę statystyczną oraz dogmatyczno-prawną szukając uzupełnienia w metodach jakościowych, a dokładniej stosując studium przypadku. Jest to podejście jak najbardziej uzasadnione, choć zaskakujące bowiem mgr Skociński nie wspomina o tej metodzie w metodologicznej części wstępu. *Case study* odnosi się do charakteryzowania

i oceny współpracy międzyinstytucjonalnej urzędu marszałkowskiego w Krakowie a także wojewodów wielkopolskiego i małopolskiego w zakresie szkoleń podstawowych i uzupełniających dla operatorów numerów alarmowych. Autor dysertacji bardzo szczegółowo wskazuje harmonogram szkoleń w zakresie certyfikacji i recertyfikacji, choć przydałoby się dokonanie lepszej selekcji materiału. Dla przykładu wymienianie z imion i nazwisk członków zespołu szkoleniowego, wraz z ich tytułami oraz zajmowanymi stanowiskami nie wnosi do pracy. Co więcej, mamy do czynienia z danymi osobowymi a doktorant nigdzie nie wskazuje, czy uzyskał zgodę do upowszechniania tożsamości wskazanych osób (s. 143). Należy pamiętać o ostrożnym podchodzeniu do informacji wrażliwych, zwłaszcza w odniesieniu do prac z zakresu nauk o polityce i bezpieczeństwa. Co więcej, od doktorantów wymagamy umiejętności selekcjonowania danych. W niniejszej pracy zwykle mamy do czynienia ze skrupulatnym podejściem mgra Skocińskiego do wyboru i „obróbki” materiału badawczego, jednakże w kilku fragmentach pracy selekcja mogłaby być nieco ostrzejsza.

Rozdział czwarty jest interesujący nie tylko ze względu na zastosowanie studium przypadku ale także przedstawienie bardzo rzadko poruszanej w literaturze przedmiotu kwestii egzaminów certyfikacyjnych i recertyfikacyjnych na stanowisko operatora (w kontekście wyżej wskazanego *case study*) a także ukazania na bazie danych ilościowych i ich graficznych reprezentacji wyników samych sprawdzianów wiedzy. Wydaje się, że autorowi rozprawy udało się tutaj wychwycić pewną niepokojącą prawidłowość. Mam tu na myśli zmniejszającą się począwszy od 2014 roku liczbę osób zdających egzaminy podstawowe na stanowisko operatora numerów alarmowych w pierwszym terminie, rosnącą liczbę osób przystępujących do egzaminu poprawkowego a także znaczny wzrost liczby osób, które nie uzyskały certyfikatu. Z podobną sytuacją (choć na nieco mniejszą skalę) mamy do czynienia w przypadku już pracujących operatorów, którzy w ubiegłej dekadzie musieli odnawiać uprawnienia co 3 lata. Relatywnie duża liczba osób przystępujących do egzaminów poprawkowych lub nie zaliczających egzaminu nie tylko dziwi ale niepokoi. Zachodzi pytanie, czy autor poświęcił wystarczająco dużo miejsca temu wyzwaniu dla systemu powiadamiania ratunkowego? Wydaje się, że odpowiedź w tym przypadku jest twierdząca. W czwartym i częściowo piątym rozdziale wskazał bowiem wiązkę nierozwiązanych problemów, w szczególności akcentując zagadnienia spadku jakości kandydatów do pracy w służbach ratunkowych, przygotowania egzaminów certyfikacyjnych/recertyfikacyjnych, określania poziomu wymagań certyfikacyjnych a także niekorzystnych warunków placowych w centrach powiadaminia kryzysowego. Autor pokazując niepokoje środowiska pracowników CPR zdawał się pytać (choć nie wysławił tego *explicite*) jakim pracodawcą jest państwo? Jak traktuje osoby wykonujące odpowiedzialną

pracę? Czy ścieżka ich kariery jest satysfakcjonująca i motywująca do podnoszenia kwalifikacji i pozostania w zawodzie? Czy grupa zawodowa licząca sobie ponad 1000 osób jest podmiotem zbiorowym, który jest brany pod uwagę w ramach cyklu wyborczego przez dysponentów władzy? Te pytania, co pokazuje protest operatorów z 2021 roku, są wciąż zasadne. Dobrze rozumieją je pracownicy budżetówki, zwłaszcza nauczyciele (w tym akademicy) zmagający się od co najmniej dekady z dramatem upadku etosu zawodu, odchodzeniem do lamusa relacji mistrz-uczeń, będącego przez wieki podstawą akademickości, wreszcie dramatycznie pogarszającego się statusu materialnego pracowników nauki i zaniku prestiżu zawodu, ginącego w oparach dusznej efektywności kombinatu wytwarzającego punkty przypominające nieustannie tracącą na wartości, „kolorową” walutę z niemal proroczej książki Janusza Zajdla.

Rozdział czwarty zamyka podrozdział poświęcony zmianom systemu powiadamiania ratunkowego które nastąpiły po 2018 roku, dodajmy zmianom, które były inicjatywą oddolną, zastniałą wyłącznie dzięki zaangażowaniu się środowiska operatorów numerów alarmowych (np. zmiany procedury szkoleń czy podwyżki wynagrodzeń). Doktoranta należy pochwalić za tę część pracy - bardzo sugestywną i dającą do myślenia. Rozdział czwarty można jednak poprawić przez przeprowadzenie serii wywiadów ustrukturyzowanych z pracownikami systemu powiadamiania ratunkowego na różnych szczeblach systemu w celu lepszego zrozumienia deficytów w jego funkcjonowaniu.

Ostatni, piąty rozdział pracy (s. 225-251) mgr Skociński poświęcił analizie funkcjonowania centrów powiadamiania ratunkowego po 2020 roku. Uwzględnił przy tym zmiany prawne związane z sytuacją nadzwyczajną, którą stanowiło rozprzestrzenianie się wirusa Covid-19, Rozdział kończą zmiany legislacyjne dotyczące systemu powiadamiania ratunkowego wprowadzone pod koniec 2022. Autor dąży też do wskazania głównych kierunków poprawy funkcjonowania systemu, do których zalicza m.in. politykę informacyjną i edukacyjną dotyczącą numeru 112, a także szereg działań wyzwalających potencjał nowoczesnych technologii (np. smartwatch, smartfon) jako narzędzi efektywnego i szybkiego reagowania.

Zakończenie pracy (s. 252-259) stanowi dla Marka Skocińskiego okazję do podsumowania rozważań prowadzonych w poszczególnych rozdziałach a także do odniesienia się do celu, hipotezy i pytań badawczych. Autor tę część pracy przygotował niezwykle rzetelnie. Co istotne, w zakończeniu wyszedł poza formułę streszczenia pracy i zaprezentował szereg własnych, oryginalnych przemyśleń. Dużą wartość ma zwrócenie uwagi na główne czynniki wpływające na rozwój polityki bezpieczeństwa publicznego oraz działalność centrów powiadamiania ratunkowego. Można zgodzić się z autorem dysertacji, iż przenalizowano kontekst polityczny, regulacje prawne, decyzje administracyjne i interakcje między aktorami

na różnych poziomach, co pozwoliło na lepsze zrozumienie kompleksowych uwarunkowań polityki bezpieczeństwa publicznego. Doktorant słusznie wskazał na osobliwą sytuację, w której każdy kolejny rząd zwraca uwagę na wagę systemu powiadamiania ratunkowego przy jednoczesnym braku (albo niedostatecznym stopniu) uwagi poświęconej na budowę lub rozwój systemu. Być może katalizatorem jego rozwoju powinien być w dalszej mierze aktywizm regulacyjny Unii Europejskiej, rzecz jasna przy wzięciu pod uwagę uwarunkowań lokalnych, uwzględniających specyfikę działania służb ratunkowych w Polsce. Na koniec tej części recenzji należy zauważyć, że pracę konsekwentnie budowano w oparciu o tzw „kamienie milowe”, tj. reformy systemu w jego fazie zarodkowej (2007), wczesnej (2013) i dojrzałej (2018, 2022). Takie ujęcie tematu sprawia, że praca jest spójna i nastawiona na stopniowe obrazowanie czegoś, co możemy nazwać „nabywaniem funkcjonalności” systemu, którego centralnym elementem jest numer 112.

Konkluzje

Wysiłki badawcze mgra Marka Skocińskiego, które zaowocowały przygotowaniem rozprawy doktorskiej pt. „Polityka bezpieczeństwa publicznego Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie centrów powiadamiania ratunkowego po 1990 roku”, napisanej pod kierunkiem dr hab. inż. Piotra Kwiatkiewicza, prof. UAM, przy wsparciu promotora pomocniczego dr Wioletty Husar-Poliszuk, przyniosły rezultat, który należy uznać za naukowo satysfakcjonujący. Zasadniczy cel, który sobie postawił mgr Marek Skociński, został z powodzeniem osiągnięty. Rezultaty poszukiwań prowadzonych przez doktoranta stanowią ważny wkład poznawczy i przyczyniają się do uzupełnienia stanu wiedzy w nakreślonej tytulem problematyce. Prace oceniam pozytywnie, a za istotny walor recenzowanej dysertacji uważam jej aplikacyjny charakter. Co więcej praca, przynajmniej częściowo, wypełnia lukę w literaturze, co w moim głębokim przekonaniu stanowi asumpt do wydania rozprawy jako monografii.

Podsumowując recenzję stwierdzam, że rozprawa doktorska Marka Skocińskiego, pomimo zgłoszonych uwag (a może raczej sugestii dla ambitnego badacza i zachęty do rozwijania agendy badawczej), zasługuje na wysoką ocenę. Autor rozprawy udanie połączył zagadnienia z zakresu teorii i praktyki, nadto wykazał się znaczną dojrzałością badawczą decydując się na podjęcie trudnego tematu. Recenzowana rozprawa potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i wskazuje na umiejętność praktycznego zastosowania w pracy naukowej podstaw teoretycznych z zakresu nauk o polityce i administracji. Uważam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia

w pełni wymogi określone w art. 187 ust 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.).Wniosuję o dopuszczenie mgra Marka Skocińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, reading "Janek Szewczyk". The signature is written in a cursive, flowing style with a long, sweeping tail on the final letter.